

## Wycieczka naszych kolegów.



W tym wydaniu chcielibyśmy się Wam pochwalić i o czymś opowiedzieć. Pewnie nikt z Was nie wie, ale dzięki projektom i dofinansowaniu z Unii Europejskiej wybraliśmy się na wycieczkę do Bydgoszczy. Było naprawdę świetnie! Na samym początku pojechaliśmy do Muzeum Wodociągów. Tam już na nas czekał Pan, który nas oprowadzał. Najpierw obejrzelśmy film o powstawaniu wody i zobaczyliśmy, jak już w starożytności wykorzystywano wodę. Następnie mieliśmy okazję samodzielnie wywiercić drewniako, które potem podbiliśmy pieczątką :) Czyli

sprawdziliśmy, że drewniane wodociągi też się robiło. Na dworze mieliśmy okazję pooglądać różnorodne hydranty oraz rzeczy związane z wodą. Jednak w muzeum najciekawszy chyba był dla nas film dokumentalny z Powstania Warszawskiego, oglądany w małym pomieszczeniu oraz przejście podziemnym korytarzem- atrapą kanału. Grupa fotograficzna cały czas pilnie pracowała, robiąc wiele ciekawych zdjęć. Potem ruszyliśmy z powrotem do autokaru, by udać się do telewizji TVB. Trochę niestety musieliśmy poczekać, ponieważ jeszcze oprowadzani po telewizji byli nasi koledzy z

innej szkoły. Jednak już po wejściu i przywitaniu się z Panem, poszliśmy do garderoby, w której przed emisją programu przygotowani są ludzie, którzy muszą wystąpić przed kamerami tv. Następnie udaliśmy się do pomieszczenia, w którym nagrywano wiadomości i prognozę pogody. Mieliśmy okazję przekonać się, że praca pani pogodynki wcale nie jest taka łatwa. Dowiedzieliśmy się również z parą ciekawostek :) Następnie udaliśmy się do pomieszczenia, w którym kierowano wszystkim, czy program będzie wydany, na jaką kamerę przełączyć itd. Znajdowało się tam bardzo

dużo przycisków. Nie byliśmy w stanie ogarnąć nawet części z nich. Dowiedzieliśmy się też o wielkiej odpowiedzialności osób pracujących nad wydaniem wiadomości telewizyjnych. Obejrzelśmy też studio, w którym nagrywano wiadomości. Zobaczyliśmy odpowiednie przedmioty, dzięki którym bardzo dobrze słychać ludzi. Nasza koleżanka Julia miała podłączone wszelkie urządzenia, bez których nie byłoby słychać osób prowadzących program. Na sam koniec wycieczki postanowiliśmy zadać Panu parę pytań. My: Ile czasu potrzeba na stworzenie takiego jednego

odcinka "Zbliżeń"?  
Pan: Tak jak już wspomniałem, proces produkcji "Zbliżeń" zaczyna się od godziny ósmej rano, kiedy przychodzi wydawca do pracy. "Zbliżenia" mamy o godzinie 18:30. Do godziny 18 "Zbliżenia" mają być zamknięte, to znaczy, że wszystko jest gotowe, przygotowane i wszystko stoi w kolejce. To łatwo jest wyliczyć, że produkcja trwa 10 godzin. Oczywiście nie 10 godzin pojedynczej, samodzielnej pracy. Na program "Zbliżenia" pracuje zespół ludzi.  
My: Ile takich ludzi potrzeba, aby ten program powstał?  
Pan: Przygotowanie zbliżeń to





Reszty nie mogliście zobaczyć, ponieważ są w terenie i pracują dla was, pracują dla widza. Są także tak zwani dziennikarze dyżurni, którzy są powoływani, to jest trzech dziennikarzy

tak zwanych newsowych, ale w momencie, gdy dzieje się cokolwiek ważnego w mieście i ta grupa trzech osób nie jest w stanie tego obsłużyć, wzywani są następni. Czasami zdarza się przy dużych imprezach, a taka duża zdarzyła się trzy dni temu, kiedy to

para prezydencka przyjechała do Bydgoszczy. Pan prezydent z żoną panią prezydentową byli tutaj w Bydgoszczy cały dzień, wtedy pracowała u nas pełna obsada i jeszcze musieliśmy się wspomóc satelitarnym wozem pomocniczym z Gdańska do wejść na żywo.

Tak więc w tym przypadku powiem wam, że przy obsłudze pracowało 70 osób. A teraz Wy, nasi Czytelnicy, sami macie okazję dzięki temu artykułowi przekonać się, że praca w telewizji nie jest łatwa. Wymaga czasami pełnego poświęcenia, ponieważ jeśli dzieje się coś w nocy, aby zebrać

genialny materiał, trzeba wstać i jechać, aby zbierać informacje, nagrywać. Również zdarza się tak, że osoby w ciągu miesiąca nic nie zarobią, ponieważ nie przygotowały żadnego materiału. Na sam koniec bardzo chcielibyśmy wszystkim podziękować,

Panom przewodnikom oraz naszym nauczycielom, że mogliśmy się wybrać na fajną wycieczkę :) Jeśli kiedykolwiek będzie jeszcze taka okazja, na pewno się wybierzemy jeszcze raz :) //KK i Daria



## Pierniczki na święta



Święta nadchodzą dużymi krokami. My już zaczęłyśmy świąteczne porządki i już znalazłyśmy dla Was świetny przepis. Co powiecie na pierniki z nutą pomarańczy? Mmmm... pycha. Przepis jest naprawdę krótki i zrozumiały dla każdego :) Takie przepisy lubimy najbardziej - łatwe i pyszne.

Składniki:

- 2,5 szklanki mąki pszennej
- 0,5 szklanki cukru pudru
- 2 duże łyżki miodu (roztopionego)
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- 3 łyżeczki przyprawy do pierników
- 1 jajko
- 5 łyżek masła
- 3 łyżeczki soku z pomarańczy
- skóra z 1 pomarańczy.

Przygotowanie: Wszystkie składniki łączymy ze sobą. Ciasto zagniatamy tak ,by było idealnie gładkie. Następnie posypujemy stolnicę mąką, rozwałkujemy ciasto i wykrawamy pierniki. Na blachę kładziemy papier, a na nim pierniki, pieczemy około 10-12 minut w piekarniku rozgrzanym na 180 stopni, polewamy czekoladą lub lukrem, posypujemy orzechami - według uznania. (WW,JL)

## Interstellar- recenzja



Od niedawna możemy oglądać w kinach długo wyczekiwany film Christophera Nolana - Interstellar. Film już od dawna budzi niemałe zainteresowanie. Gwiazdorska obsada, ogromny budżet..., ale czy to wystarczy, aby osiągnąć sukces?

Ludzie umierają na Ziemi. Uprawy niszczone są przez choroby roślin, w atmosferze jest coraz mniej tlenu. Wszystkie próby ratowania naszej planety spełzły na niczym. Uratować można już tylko ludzi, zabierając ich poza Układ Słoneczny. Tak do innej galaktyki wyruszy misja „Łazarz”, mająca odnaleźć planetę, na którą można przenieść ludzkość, by ocalić ją przed zagładą.

Po opisie mogło by się wydawać, że ten temat był już wykorzystywany zbyt wiele razy i nie będzie to nic nadzwyczajnego czy odmiennego od innych filmów fantazy..., ale Nolan postanowił pójść krok dalej. Choć "Interstellar" trwa prawie trzy godziny, raczej się nie dłuży. Gdy wydaje się, że jeden temat został wyczerpany, na jego miejsce pojawiają się dwa nowe, a niektóre sceny są zamkniętymi (arcy)działkami. W nieoczekiwany sposób pojawia się humor: Nolan, podobnie jak Kubrick, do pewnych ludzkich motywów wykorzystuje maszyny i wychodzi mu to nad wyraz dobrze. Niestety, film ma też swoje negatywne strony. Najbardziej zauważalną są tandetne dialogi bohaterów i sceny kompletnie pozbawione emocji, trudno więc nie zauważyć, że twórcy nie skupili się na tym elemencie. Warto także wspomnieć, że film to jedna wielka sprzeczność z prawami fizyki, co możemy zauważyć niemal na każdym kroku.

## Stop przeziębieniom !

Okres jesienno-zimowy, to czas największej ilości zachorowań. Głównie na grypę i przeziębienia. W miejscach takie jak szkoła, choroby rozprzestrzeniają się w bardzo szybkim tempie. Na szybkość szerzenia się zachorowań wpływają: duża liczba osób i brak higieny. Nawet jedna osoba zarażona, może doprowadzić do masowego zachorowania sporej liczby ludzi. Grypą i przeziębieniem zarazić się można poprzez sam kontakt z zarażonym, bowiem wirusem grypy zarażamy się drogą kropelkową. Jak należy postępować, aby się nie zarazić? Należy pamiętać o częstym myciu rąk, higienicznym spożywaniu posiłku i unikaniu kontaktu z chorymi. Jeśli zachorowałeś, to najlepiej zostań w domu i nie zarażaj innych ludzi. (KM)

## Idą święta, idą...

Zapach świąt, lampki, ozdoby to wszystko już krąży wokół nas.....niedługo rozpoczną się najbardziej magiczne dni w roku. W naszej szkole również da odczuć się ten klimat . Przy samym wejściu zagościła choinka .Nasza świetlica wypełniona pomysłowymi ozdobami wykonanymi ręcznie przyciąga wzrok.Piękne świąteczne renifery zwisające z sufitu, śnieżynki na gazetkach ,gwiazdory są widoczne wszędzie. Zaczęliśmy wyprawiać wigilie klasowe. Do tego dawanie prezentów podkreśla atmosferę świąteczną. Zajęcia dodatkowe, podczas których mamy okazję nauczyć się wykonywać bombki czy choinki, są oblegane przez wielu uczniów. Przygotowania jasełek już się rozpoczęły. Koncert adwentowy także już wkrótce i choć niewielu uczniów z naszej szkoły bierze w nim udział, to i tak jest on świetnym przeżyciem ! Myślę , że nasza szkoła jest dobrym miejscem do przeżywania przedświątecznych dni. Życzymy Wam wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku !

Agata :)

## List do Mikołaja.

Drogi Mikołaju.

Jeżeli w ogóle istniejesz, choć nie jestem pewien, chciałbym poprosić Cię, jeśli mogę oczywiście, o wiele rzeczy. W zasadzie to nie jestem pewien czy możesz spełnić je wszystkie. Po pierwsze chciałbym, aby te święta były wyjątkowe, inne niż wszystkie do tej pory. Abyśmy byli wszyscy razem: mama, tata, moich dwóch braci i ja. Chciałbym w tym roku prawdziwą choinkę, żebyśmy mogli ją „ubrać”. Następne moje życzenie jest o tym, żeby nie musiał już jeździć do tego paskudnego szpitala. Ogólnie to nie jest tam najgorzej ,są mili lekarze czy lekarki, ale święta bez rodziny to nie święta. Mam więcej życzeń, ale napisałem najważniejsze dla mnie. Miki więc,jeżeli tak Ci mogę mówić, spraw, by te święta były wyjątkowe, wymarzone i aby były moje. Liczę na Ciebie :).

Pozdrawiam Cię gorąco

Kacper.

## Życzenia świąteczne.

*Dobrych ocen dla uczniów,  
spełnienia marzeń wszystkim  
marzycielom,  
szczęścia w miłości wszystkim  
zakochanym,  
zdrowia chorym,  
szczęścia zmarłym,  
a dla wszystkich przyjaźni, radości,  
magicznych  
świąt Bożego Narodzenia.*

*Życzy Redakcja Top Uczeń :) )*



## Zima aktywnie !!

Hip! Hip! Hura!!! Zima sportowców wita. Nadszedł grudzień i zaczyna się w sporcie okres zimowy. Niestety do Sepólna Krajeńskiego jeszcze nie dotarł śnieg, a wszyscy uczniowie z niecierpliwością czekają, aż nadejdzie poranek, w którym spojrze przez okno i zobaczą cały świat w białym kolorze. Sepólno nie jest miastem, w którym można rozwijać swoje talenty w dyscyplinach sportu zimowego. Ale brak warunków nie powstrzyma naszych uczniów od dobrej zabawy. Nasi koledzy i koleżanki ze szkoły najczęściej bawią się jeżdżąc na sankach, a gdy nadejda mrozy i nasze wspaniałe jezioro pokryje lod, jeżdżą na łyżwach. Drodzy Czytelnicy, w roku jest tylko jeden okres, w którym możecie aktywnie spędzać czas na powietrzu, uprawiając sporty zimowe. Wraz z grudniem nadchodzi także święta, a co robi większość ludzi w święta? Obiada się i wyleguje na kanapach w kompletnym bezruchu. Jest to bardzo złe dla organizmu jak i dla samopoczucia. Dlatego o tej porze ruch jest bardzo ważny. Weźcie przykład z młodszych uczniów, którzy pomimo nieciekawej pogody i tak chętnie spędzają wolne chwile w ruchu na świeżym powietrzu. Spójrzcie na Zbigniewa Brodke, który jest najlepszym przykładem na to, aby osiągnąć sukces nie trzeba mieć trenerów i pieniędzy, a tylko należy zawzięcie trenować i na każdym treningu dawać z siebie wszystko. Bo tak wygrywa się złoty medal olimpijski, będąc o 0,003 sekundy szybszym od rywali. (J1)



# Jubileusz



Jolanta Orzłowska

To już rok naszej wspaniałej pracy z serwisem Juniormedia. Był to okres pełen wrażeń, emocji, przeżyć, rozczarowań itd. A teraz chcielibyśmy opowiedzieć wam o naszej pracy.

Swoją przygodę zaczęliśmy w grudniu dwa tysiące trzynastego

przetrawia jeszcze

roku. Byliśmy, wtedy uczniami pierwszej klasy gimnazjum, którzy z wielką chęcią chcieli rozpocząć swoją przygodę z dziennikarstwem. Nasze pierwsze spotkanie było bardzo długie. Wszyscy byliśmy bardzo podekscytowani tym, że będziemy mieli własną gazetkę. Pamiętajcie naszą pierwszą

gazetkę? Haha, to było coś! To zdjęcie na pierwszej stronie było niesamowite! Pamiętam, gdy je robiliśmy. Mieliśmy, wtedy bardzo duży problem z podniesieniem mnie, przez co padały żartobliwe teksty typu „Schudnij!”. Praca nad nią przysparzała nam wielkich problemów, ponieważ był to

nasz pierwszy raz. Z trudem robiliśmy własne makiety, nie wiedzieliśmy jak dodać kolory lub ramki do tekstów, co teraz jest dla nas łatwizną. Przez ten cały rok nauczyliśmy się pisać felietony, recenzje, wywiady itd.

Niestety, były i również problemy. Często nie zdążyliśmy zrobić gazetki

w wyznaczonym terminie przez panią redaktor :). Mieliśmy swoje chwile załamania. Czasami, niektóre osoby chciały odejść od naszej grupki. Pani Jolanta często też podnosiła głos na Nas, gdyż nie pracowaliśmy jak należy. Przeżywałam a razem z nami lub wołała: „A za moich czasów...” . To były

chwile grozy, gdyż jak pani podnosi głos, to wszyscy się boją ;)

Teraz czas na podziękowania. Chcielibyśmy bardzo podziękować Wam, czyli wspaniałym czytelnikom! To dzięki Wam mamy jeszcze siłę na pisanie artykułów..Mamy nadzieję, że nasza gazetka

